



Centrum Przewodnictwa Tatrzańskiego

TPN 34-500 Zakopane ul. Chałubińskiego 42,
tel./fax: (0-18) 20 637 99 e-mail: cpt@przewodnik-tatrzański.pl
nr konta: PKO BP O/Zakopane 10203479-78605-270-1
REGON 491985308 NIP 736-14-84-371



<http://www.przewodnik-tatrzański.pl>

Bezpośredni kontakt do prezesa: krzysztof.kulesza@imgw.pl

Zakopane 15.09.2008

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ KOMISJA GOSPODARKI

Dotyczy: „Nowelizacji Ustawy o usługach turystycznych.....”

Szanowny Pan

WOJCIECH JASIŃSKI
Przewodniczący Komisji

Centrum Przewodnictwa Tatrzańskiego w Zakopanem zrzeszające **wszystkie** środowiska przewodników tatrzańskich w Polsce **z dużym zaskoczeniem i obawami** przyjęło wstępny projekt założeń nowelizacji ustawy o usługach turystycznych. Dlatego też w trosce o skuteczne i możliwie optymalne funkcjonowanie przewodnictwa w Polsce, a także dla podtrzymanie kilkuset – letniej tradycji, rangi i wysokiej jakości przewodnictwa tatrzańskiego pragniemy przedstawić kilka istotnych uwag dotyczących prac nowelizacyjnych oraz (jako załącznik) wstępną ocenę prawną.

Pierwszym i podstawowym pytaniem, które nasuwa się po przeczytaniu założeń radykalnych zmian zasad funkcjonowania przewodnictwa jest pytanie „**PO CO TO WSZYSTKO i CZEMU MA TO SŁUŻYĆ ???**”. Owszem my też uważamy, że niektóre z zapisów ustawy lub rozporządzenia są złe lub niefortunne. Ale aby je zmienić nie trzeba **wylewać dziecka z kąpielą** i stawiać przewodnictwo na głowie. Wystarczą często kosmetyczne zmiany. Zasady nadawania uprawnień przewodnickich, które w wielkich bólach rodziły się od 1997 roku, po 10 latach pracy i dokonanych w kolejnych rozporządzeniach zmianach, zaczęły w końcu funkcjonować normalnie. Zarówno organizatorzy szkoleń jak i egzaminatorzy oraz sami przewodnicy potrafili w praktyce skutecznie zaadoptować istniejące zapisy prawne tak aby jakość usług przewodnickich i bezpieczeństwo turystów były jak najwyższe. Oczywiście w dalszym ciągu są zapisy, które należy zmienić lub zmodyfikować ale nie wymaga to tak drastycznych zmian. I tu pamiętajmy, że nowe regulacje wymagać będą **pracy od podstaw: nowe zakresy uprawnień, nowe zakresy szkoleń, nowe zasady egzaminacyjne, nowe komisje egzaminacyjne, nowe legitymacje, nowe ewidencje** etc. etc.

Równocześnie należy podkreślić, że w wyniku proponowanych regulacji nastąpi znaczące **pogorszenie możliwości i warunków pracy w regionie, co może spowodować gorszą sytuację ekonomiczną części mieszkańców w regionie.**

Poniżej przedstawiamy nasze bardziej szczegółowe stanowisko i uwagi odniesione, do niektórych propozycji nowelizacji.

I. „Uproszczenie systemu uprawnień przewodników.....”.

1. Pragniemy przypomnieć, że dziś mamy 3 kategorie przewodnictwa górskiego, 10 miejskiego, ok. 20 terenowego oraz pilotaż, tak więc łącznie około **35 kategorii**. Natomiast po planowanych zmianach będą **3 kategorie państwowe i około 300** kategorii lokalnych na obszarach wydzielonych podległych pod administrację de facto też państwową (samorządy, dyrekcje Parków narodowych etc.). Tak więc zamiast upraszczać system przewodnicki będzie się rozrastał i będzie znacznie bardziej skomplikowany!!!.
2. **Uproszczenie dla organizatora wycieczki** polegające na bardziej racjonalnym wykorzystaniu przewodnickich kwalifikacji. Zgoda teoretycznie może to być ułatwienie. Szkoła z Gdańska jadąc do Zakopanego i po drodze zwiedzając może (teoretycznie) korzystać tylko z jednego przewodnika - turystycznego . Podkreślamy **teoretycznie** bo w praktyce wszystko to co najciekawsze (a takie są zwykle cele wycieczek) z pewnością będzie obszarem wyłączonym, na którym szkoła i tak będzie musiała brać przewodnika lokalnego.

II. Ułatwienie dojścia do zawodu przewodnik.....

W naszym odczuciu jeżeli nowe założenia ustawy wejdą w życie to sytuacja będzie **dokładnie odwrotna** co spowoduje zdecydowane **utrudnienie w dostępie do zawodu !**

1. Kurs podstawowy na uprawnienia przewodnika turystycznego z pewnością będzie trwał dłużej niż dotychczasowe kursy na przewodnika terenowego lub pilota wycieczek. Nie wyobrażamy sobie aby jego absolwent obok umiejętności metodycznych nie miał podstawowej wiedzy z zakresu topografii, przyrody, historii, zabytków, etnografii, kultury, sztuki, historii turystyki , etc. etc. etc. i to zarówno dla **całej Polski** jak i w trochę mniejszym stopniu **dla Europy i innych krajów świata** (bo przecież przewodnik turystyczny ma swoją funkcję pełnić też poza Polska). Kompletnie bez sensu byłoby wymaganie od przewodnika, który pragnie działać np. wyłącznie po Krakowie lub po Tatrach kompendium wiedzy i umiejętności z obszaru całej Europy i świata.
2. Z kolei przewodnik po obszarach wydzielonych zamiast ukończyć (tak jak to jest dzisiaj) jeden kurs i zdawać jedne egzaminy to będzie musiał ukończyć kursów 2 (przewodnicy miejscy) lub 3 (przewodnicy tatrzańscy) i tyleż razy zdawać egzaminy. Przykładowo dziś „dojście” do zawodu przewodnik tatrzański trwa 2 lata po zmianach **przedłuży to do lat około 4** (tak z grubsza licząc - turystyczny rok, górski rok, tatrzański rok + czas na egzaminy + przerwy między kursami). Nie licząc 3-krotnych stresów i opłat egzaminacyjnych

Nie można też **znacząco skracać** czasu trwania kursów przez obniżenie poziomu szkolonej i egzaminowanej przewodnickiej **wiedzy** uznając, że na kursach **mamy nauczyć tylko metodyki a resztę wiedzy „jakoś potem sami się douczą”**:

- * Jakość przewodnika i właściwy poziom usługi to: bezpieczeństwo klienta, bezpieczeństwo dla przyrody (lub zwiedzanych obiektów) oraz metodyka i wiedza związana z zakresem uprawnień
- * Np. dla przewodnika górskiego – szkolenie i wymagania nie mogą się ograniczać wyłącznie do metodyki prowadzenia wycieczek górskich i pierwszej pomocy. Prowadząc np. po Beskidach musi znać ich topografię, szlaki. Musi wiedzieć gdzie w razie potrzeby może najszybciej i bezpiecznie zejść z grani. Nie wyobrażamy też sobie aby nie miał wiedzy o przyrodzie poszczególnych grup górskich czy wiedzy etnograficznej i historycznej poszczególnych regionów.
- * Jeżeli poprzeczkę wiedzy i umiejętności znacząco obniżymy to jakość usług

przewodnickich znacznie spadnie – ze szkodą dla klienta i wartości edukacyjnych wycieczki. Jasne, że występujące w szkoleniach bezsensy należy eliminować.

III. Kontrola.....

Pamiętajmy, że dobre prawo to prawo skuteczne a patrząc na założenia nowej ustawy jakiegokolwiek system kontroli będzie nieskuteczny. Np. miałyby zostać zachowane dotychczasowe uprawnienia przewodnickie (jak rozumiem w pełnym swoim zakresie) – i bardzo dobrze tylko kto i jak będzie sprawdzał czy przewodnik idzie tam gdzie mu **dziś nie wolno ale kiedyś mógł** ????. Przecież zapisów o starych uprawnieniach w nowych legitymacjach nie będzie a jeśli nawet tak to kto po latach będzie się orientował w dawnych zakresach przewodnickich kompetencji ???

REASUMUJĄC uważamy, że bardzo wątpliwe zyski wynikające z nowelizacji przewodnictwa będą niczym w stosunku do **karkołomnych, czasochłonnych, kosztownych i często konfliktowych** zadań jakie środowisko przewodnickie i pilockie będą czekać. Wszystko na nowo, wszystko od początku iw dodatku tylko na lat kilka, bo z całą pewnością bardzo szybko okaże się, że potrzebna będzie kolejna nowelizacja stworzonego dziś prawnego bubla.

Dlatego też wnioskujemy o pozostawienie dotychczasowych generalnych ram (zasad) funkcjonowania przewodnictwa i pilotażu przy równoczesnym wprowadzeniu niezbędnych (ale bardziej kosmetycznych) zmian niektórych błędnych paragrafów i zapisów. Centrum Przewodnictwa Tatrzańskiego deklaruje swój współudział w opracowaniu tych zmian. I w tym miejscu liczymy na współpracę, wzajemne kontakty i konsultacje.

W załączeniu przedstawiamy bardziej fachową bo prawną ocenę proponowanych założeń nowelizacyjnych.

Z Wyrazami Szacunku

Dr inż. Krzysztof Kulesza
Prezes Centrum Przewodnictwa Tatrzańskiego

Bezpośredni kontakt do zarządu CPT : krzysztof.kulesza@imgw.pl lub 604274425